

Spis treści

NENIA I INNE WIERSZE (1990)

Księga pierwsza

I. [w moim małym domu zamieszkała niewiara]	9
II. [przysięgam schizofrenia jest jak pies bez kości]	10
III. [w moim małym domu zamieszkała skrucha]	11
IV. [schizofrenia to ten ptak wczoraj]	12
V. [przechodził anioł koło]	13
VI. [Panie ja nie odbiegłem]	14
VII. [gwiazdo niespełna rozumu ziemskiego]	15
VIII. [z naszego nasienia nie będzie tego co jest i tego]	17
IX. [to Ty stworzyłeś brzuch mojej matki]	18
X. [moja matka kościół osobny]	19
XI. [krzyk jest powrotem do matki]	20
XII. [piasek to sypkie ssące usta śmierci]	21
XIII. [mój przyjaciel jest chory]	22
XIV. [w niedzielne popołudnie pracowało trzech półnagich żołnierzy]	23
XV. [moja siostra Wanda przynosi ze spaceru lilię]	24
XVI. [lilia zepsuła się w garnuszku wody]	25
XVII. [on umarł śpiewaliśmy wieczne]	26
XVIII. [moi przyjaciele piszą wiersze]	27
XIX. Do A(...) N(...) pod jego bytność w Przemyskiem	28
XX. [w lubelskich domach publicznych]	29
XXI. [w lubelskich domach publicznych moich przyjaciół]	30
XXII. [w lubelskich domach publicznych moich przyjaciół/ materace]	31
XXIII. [znienawidziliśmy miasta do których przyjeżdżaliśmy]	32
XXIV. [umyśliłem pisać wiersze o twojej śmierci]	33

XXV. [zamykanie oczu to kłamstwo]	34
XXVI. [zanim odkryłem twoją śmierć w pokoju]	35
XXVII. [od nocy do świtu ćwiczenie pamięci]	36
XXVIII. [gdybyś choć otworzył oczy zobaczyłbyś]	37
XXIX. [jeszcze nie dzisiaj i jeszcze nie jutro]	38
XXX. [elegancka kobieta której jedyny syn]	39
XXXI. [kobiety z którymi spędziłem noce nie ukrywały]	40
XXXII. [przyjaciele nie umierają w ramionach obcej kobiety]	41
XXXIII. [oto złożyliśmy ciało do trumienki]	42
XXXIV. [kto cię nakarmił kiedy umarłeś zwymiotowawszy]	43
XXXV. Pan Gemlaburbitsky	44
XXXVI. [znowu przyjechałem w przemyskie]	45

Księga druga

XXXVII. [w domu naszych matek była miłość]	46
XXXVIII. [należy od nowa przywitać się ze śmiercią]	47
XXXIX. Idziemy we dwóch i nie boli	48
XL. [w przemyskiem wciąż najważniejsze cmentarze]	49
XLI. [szedłem za twoją trumną aż po dzień dzisiejszy]	50
XLII. [to jesteś ty która mnie wysławiasz]	51
XLIII. Baka uwodzi Stefanię Dycką	52
Baka winny istnieniu Stefanii Dyckiej	52
Stefania Dycka poruszona widokiem Baki	53
XLIV. [młody mężczyzna idzie przez cmentarz]	54
XLV. Na pogrzebie A(nny) S(uchożebrskiej)	55
XLVI. Oczy	56
XLVII. [i nic nie pozostaje pewnego z nas]	57
XLVIII. Szpital św. Klary	58
XLIX. [ludzie obnażają ciało i mówią]	59
L. Inskrypcja	60

LI. Ad benevolum lectorem	63
-------------------------------------	----

Księga pierwsza

LII. [schizofrenia jest domem]	65
LIIL. [mój przyjaciel jest martwy i z martwych]	67
LIV. [powiedział to czy mnie przygarnąłeś]	68
LV. Początek piosenki	69
LVI. Piosenka	70
LVII. [nigdy nie chcieliśmy tej miłości naprawdę].	72
LVIII. [mój przyjaciel jest martwy]	73
LIX. [martwy jest mój przyjaciel]	74
LX. [zwróciłem się do was a wy nie powiedzieliście]	75
LXI. [tej nocy panie profesorze nie było]	77
LXII. Awantura z powodu listy obecności	78
LXIII. [przyszedłem do domu twojej matki]	79
LXIV. [od tamtego dnia słońce wschodzi]	81
LXV. Do studentki UMCS w Lublinie	82
LXVI. [chcesz powiedzieć że jesteś sam]	83
LXVII. [niekiedy jak zwierzęta a prawie zawsze]	84

Księga druga

LXVIII. Dławiąc się sobą, idzie prosto do nieba	85
LXIX. Waleta	86
LXX. [najpiękniejszych chłopców spotykam]	87
LXXI. [szliśmy za trumienką lubaczowską]	88
LXXII. Piosenka wieczorna	89
LXXIII. [nie pójdziemy na cmentarz pod Lipkami]	90
LXXIV. Genetliakon	91
LXXV. Stypa w domu pani R(uszkowskiej)	92
LXXVI. Do niegrzecznej	93
LXXVII. [wybacz że o tym mówię oddałbym bigos]	94
LXXVIII. Dżdża	95
LXXIX. Ad benevolum lectorem	97

MŁODZIEŃC O WZOROWYCH OBYCZAJACH (1994)

LXXX. Stacja na Lubomelskiej	103
LXXXI. Stacja na Bocznej Lubomelskiej	104
LXXXII. Piosenka dla p. Mościckiej	105
LXXXIII. Na miasteczku uniwersyteckim	106
LXXXIV. [frajer z którym dzisiaj bydlę]	107
LXXXV. [zapewne jesteś jako mówią z ciała]	108
LXXXVI. [pijemy alkohol na żydowskim cmentarzu]	109
LXXXVII. [pijemy alkohol na żydowskim cmentarzu/ tłuczemy]	110
LXXXVIII. [śpiewaliśmy kiedy umarłeś: wąż pierwej]	111
LXXXIX. [śpiewaliśmy kiedy umarłeś: zachowaj nas]	112
XC. [jako polskie musiały być ich kości skoro dzisiaj]	113
XCI. [to się nazywa odjazd zostawić cmentarz]	114
XCII. Gente Ruthenus, natione Polonus	115
XCIII. Areszt	116
XCIV. [w tej części świata nie mieszkam]	117
XCV. [zaczyna się moje wielkie ciepło]	118
XCVI. Piosenka dla Funi Bełskiej	119
XCVII. Piosenka utracjusza	120
XCVIII. Piosenka o jarmarcznym kogutku	121
XCIX. [przeto każdy jest znikąd jeżeli nie obrodził tutaj]	122
C. [niechaj będzie przeklęty]	123
CI. Nosiciele na schodach katedry	124
CII. Bojkot radia i telewizji w latach osiemdziesiątych	125
CIII. [przyjechałem do Lublina ponieważ tu jest]	126
CIV. [od dwóch dni sposobie się]	127
CV. Młodzieniec o wzorowych obyczajach	128
CVI. Piosenka dla burmistrza	129
CVII. [przekonałeś się o gościnności zamkniętych szpitali]	130
CVIII. [czas jest ślepy i ślepe są wnętrzości]	132
CIX. [proszę otworzyć przyniosłem pani pomidory]	133
CX. [dziwię się iż moje ręce są moje]	135
CXI. Elegia in obitum	136

LIBER MORTUORUM (1997)

CXII. Odpowiedzialność	139
CXIII. Nagły deszcz	140
CXIV. [jestem ponownie w lubelskich domach]	141
CXV. [frajer z którym bydlę dzisiaj]	142
CXVI. [to niebezpieczna pora początek wiosny]	143
CXVII. Wycieczka do lasu	144
CXVIII. Wiadomość z ostatniej chwili	145
CXIX. [matka myje chore bardzo chore]	146
CXX. [kiedy umiera przyjaciel co czynią]	147
CXXI. [co czynią twoje usta kiedy umiera]	148
CXXII. [i byłem bardziej nagi aniżeli]	149
CXXIII. Księżyc wschodzi nad Wisłą	150
CXXIV. [wszystko to są rzeczy niepewne ziemia]	151
CXXV. [nie znam twojej śmierci choć zapamiętałem]	152
CXXVI. [lecz wnet wyniosłem resztki swojego dobytku]	153
CXXVII. Na rogu Farbiarskiej i Szymonowica	154
CXXVIII. [stało się że nawet nie wiemy]	155
CXXIX. [jesień już Panie a ja nie mam domu]	156
XXX. [jesień już Panie a ja nie mam domu/ kiedyś]	157
XXXI. Po dzień dzisiejszy	158
XXXII. [twoja matka jest piękna odkąd choruje]	159
XXXIII. [chociaż choruje na głowę i ma przy tym]	160
XXXIV. Kobieta z radiodbiornikiem	161
XXXV. Niebezpieczeństwo	162
XXXVI. Ostatni krzyk mody	163
XXXVII. [Gemlaburbitsky z którym od kilku]	164
XXXVIII. [wprowadzę się do ciebie i jak pies]	165
XXXIX. [dawniej kiedy umierał stary Dycki]	166
CXL. Upał	167
CXLI. Przebudzenie	168
CXLII. [jeszcze jedna daleka noc i dzień]	169
CXLIII. [zasiedziałeś się w przemyskiem i nie chcesz]	170
CXLIV. Manifestacja	171
CXLV. Nieśmiałość	172
CXLVI. Pieszczoch	173

CXLVII. Znak z nieba	174
CXLVIII. [kobieta nie zapomina że jestem mężczyzną] . . .	175
CXLIX. [kobieta nie zapomina że jestem mężczyzną/ i mówię] . .	176
CL. [samotność jest jak wizyta u ginekologa]	177
CLI. Szkoła podchorążych	178
CLII. Bażant	179
CLIII. [odejść jedną z tych ciemnych]	180
CLIV. Piosenka o wolności	181
CLV. Rekolekcje w 1988 roku	182

KAMIEŃ PEŁEN POKARMU (1999)

CLVI. [moi przyjaciele Zbychu i Andrzej]	185
CLVII. [moi przyjaciele Zbychu i Andrzej piszą]	186
CLVIII. [powiadam wam że zamknie się wnet]	187
CLIX. [dopiero wypłakaliśmy oczy po tobie]	188
CLX. [to nieprawda że przyjaciele chorują]	189
CLXI. Wakacje	190
CLXII. Przyjście i odejście	191
CLXIII. [ślepiemy głuchniemy od byle poruszenia]	192
CLXIV. [siedzimy trzymając się za ręce]	193
CLXV. [codziennie umiera ponad 1000 chorych]	194

PRZEWODNIK DLA BEZDOMNYCH

NIEZALEŻNIE OD MIEJSCA ZAMIESZKANIA (2000)

CLXVI. [w lubelskich domach publicznych moich]	197
CLXVII. [w lubelskich domach publicznych moich/ przyjaciół]	198
CLXVIII. [w lubelskich domach publicznych moich/ przyjaciół chłopcy]	199

CLXIX. [w lubelskich domach publicznych moich/ przyjaciół chłopcy o imionach]	200
CLXX. Na korytarzu szpitala wojewódzkiego	201
CLXXI. Tumor linguae	202
CLXXII. Promocja	203
CLXXIII. [jesień już Panie a ja nie mam domu/ i coraz trudniej]	204
CLXXIV. Początek tygodnia	205
CLXXV. [wśluchuj się w przeszłość]	206
CLXXVI. [wśluchuj się w przeszłość w wiatr]	207
CLXXVII. [jutro przyjdą Rosjanie tylko ich wyglądać]	208
CLXXVIII. [jestem ponownie w lubelskich domach/ publicznych]	209
CLXXIX. [płomieniom zabiera się każdy dzień pobytu]	210
CLXXX. [przemierzaliśmy miasta w obojętności wielkiej]	211
CLXXXI. [przemierzaliśmy miasta w obojętności wielkiej/ do mostów]	212
CLXXXII. [słyszę cię przez zamknięte drzwi z innego]	213
CLXXXIII. [lecz ja ci ich nie dam mówić spokojnie matka]	214
CLXXXIV. Źródło	215
CLXXXV. Epitalamium	216
CLXXXVI. Kamień pełen pokarmu	217
CLXXXVII. Piosenka o sytuacji bez wyjścia	218
CLXXXVIII. [opowiem ci o śmierci w moim niedoskonałym]	219
CLXXXIX. [mam dwadzieścia pięć lat i dwa księżyce]	220
CXC. [nigdy nie byłem tak blisko]	221
CXCI. [sięgając po biszkopty i spoglądając na film]	222
CXCII. [w sąsiednim pokoju umiera moja matka]	223
CXCIII. [nie to jest ważne ile przepłaciłem]	224
CXCIV. Statki	225
CXCV. Kółko i krzyżyk	226
CXCVI. [śmierć jest po nas jak deszcz wiosenny]	227
CXCVII. [śmierć jest po nas jak deszcz wiosenny/ i przed nami].	228

CXCVIII. [jesień już Panie a ja nie mam domu/ kiedyś mieszkałem]	229
CXCIX. [jakże byłem pewien iż między twoim]	230
CC. [w lubelskich domach publicznych moich/ przyjaciół nie rozbiórę się]	231
CCI. Darczyńca	232
CCII. Przepustka	233
CCIII. [twoja matka mówi że jestem]	234
CCIV. [twoja matka pewnie się wygłupia]	235
CCV. Priapea	236
CCVI. Bezczytność	237
CCVII. [coraz mniej pamiętam krzyk twojej matki]	238
CCVIII. [jesień już Panie a ja nie mam domu/ wprawdzie]	239
CCIX. [jesień już Panie a ja nie mam domu/ wprawdzie jestem]	240
CCX. Haloperidol	241
CCXI. Nadmiar	242
CCXII. Piosenka w obronie własnej	243
CCXIII. Dobranocka	244

DALEKO STĄD ZOSTAWIŁEM SWOJE DAWNE I NIEDAWNE CIAŁO (2003)

CCXIV. [pewnie jej włosy po chemioterapii]	247
CCXV. [wszędzie pusto i łyso tylko listopad]	248
CCXVI. [jesień już Panie daleko stąd]	249
CCXVII. [zatem wybieraj mój diabełku rodzaj]	250
CCXVIII. [w lubelskich domach publicznych moich przyjaciół/ którzy].	251
CCXIX. [moje zamykanie się na podwórku]	252
CCXX. [nie połykaj białych proszków]	253
CCXXI. [nie połykaj białych proszków/ jak nasza]	254
CCXXII. [wyjechałeś z miasta w którym nikt ci nie umarł]	255
CCXXIII. Życzymy państwu przyjemnej podróży	256

PRZYZYNEK DO NAUKI O NIEISTNIENIU (2003)

CCXXIV. [o gdybym dysponował widnym pokoikiem]	259
CCXXV. [jesień już Panie a ja nie mam domu/ w domu]	260
CCXXVI. [jesień już Panie a ja nie mam domu oprócz]	261
CCXXVII. [doglądałem właśnie od lat chorej matki]	262
CCXXVIII. Okrucieństwo	263
CCXXIX. Niezgoda na siebie	264
CCXXX. [nie odrzucam ich ciekawości dla zdjęć]	265
CCXXXI. [doglądałem właśnie od lat chorej matki/ której nie pozwalam]	266
CCXXXII. Imiona	267
CCXXXIII. [krzyk kobiet w długich czarnych sukniach]	268
CCXXXIV. Usługi dla ludności	269
CCXXXV. [co ze sobą zrobić kiedy się tamten]	270
CCXXXVI. Bryndza	271
CCXXXVII. [w tym małym przygranicznym miasteczku]	272
CCXXXVIII. [jesień już Panie a ja nie mam domu/ ani jednego]	273
CCXXXIX. Powołanie	274
CCXL. [stoi nade mną ciemna gwiazda]	275
CCXLI. [śpiewaliśmy wieczne odpoczywanie i słońko]	276
CCXLII. Uwodziciel	277
CCXLIII. [tu leż tu jest twoje miejsce i nie powiadaj]	278
CCXLIV. Piosenka o kamieniu bruśnieńskim	279
CCXLV. [umarłem dnia wczorajszego umarło]	280
CCXLVI. [mówiłeś uspokojenie jest w modlitwie]	281
CCXLVII. [jadłbym truskawki z panią bibliotekarką]	282
CCXLVIII. Uciekinier	283
CCXLIX. Szmugler	284
CCL. Płaszcz przeciwdeszczowy	285
CCLI. Donos	286
CCLII. Piosenka o przejściu granicznym	287
CCLIII. [Miranda całuje zanim ziemia zdąży]	288
CCLIV. [zanim ktokolwiek zdąży nas znienawidzić]	289
CCLV. Piosenka z okolic Lubaczowa	290
CCLVI. Tajemnica	291

CCLVII. Niedziela	292
CCLVIII. Miłosierdzie	293
CCLIX. [najpierw zabrakło nam matek które porzuciliśmy].	294
CCLX. [słońce uproszę jutro na wasze wesele]	295
CCLXI. [a potem porozmawiam ze słońcem o Panu Bogu]	296
CCLXII. Obiecanki cacanki	297
CCLXIII. [jutro się wyjaśni czy suknie mojej matki]	298
CCLXIV. [jutro się rozstrzygnie czy ciotka Dycka]	299
CCLXV. Uciekinier	300
CCLXVI. [matka myje chore bardzo chore nogi]	301
CCLXVII. [matka myje chore bardzo chore nogi/ i mówi]	302
CCLXVIII. [o poezji rozmawia się najlepiej]	303
CCLXIX. Wielokwiat	304
CCLXX. [nie śmiej się chodzą za mną skwarki]	305
CCLXXI. Przebierańcy	306
CCLXXII. Dziękczynienie	307

DZIEJE RODZIN POLSKICH (2005)

CCLXXXIII. Przedmowa	311
CCLXXXIV. [w sąsiednim pokoju umiera moja matka/ która]	312
CCLXXXV. [nawet sny docierają do nas uszkodzone]	313
CCLXXXVI. Zbiory	314
CCLXXXVII. Piosenka o kataklizmach	315
CCLXXXVIII. [i kto tu (oprócz mnie) ściemnia]	316
CCLXXXIX. Pieczątki	317
CCLXXX. [jesień już Panie daleko stąd/ zostawiłem]	318
CCLXXXI. Obchód	319
CCLXXXII. Piosenka opryszka	320
CCLXXXIII. [oni mają usta ręce i nogi]	321
CCLXXXIV. [i ja w to wierzę iż pocałunek]	322
CCLXXXV. [doglądałem właśnie od lat chorej matki/ której nie pozwalałam dotknąć]	323

CCLXXXVI. Piosenka dla bezdzietnej Białokurskiej . . .	324
CCLXXXVII. [nawet pod moim jasieczkiem znalazłem] . .	325
CCLXXXVIII. [to chyba dobrze iż w nocy]	326
CCLXXXIX. [wciąż jestem małym chłopcem i nie umiem] . .	327
CCXC. [nie wolno mi bawić się z innymi dziećmi]	328
CCXCI. Bohaterstwo	329
CCXCII. [nie wolno stchórzyć kiedy wyjdzie]	330
CCXCIII. Tyle brudnej roboty	331
CCXCIV. Absolwent	332
CCXCV. Piosenka dla przedsiębiorcy pogrzebowego . . .	333
CCXCVI. Wycisk	334
CCXCVII. [siostra Maksymiliana sąsiadka mojej matki] . .	335
CCXCVIII. [nie daj Bóg nikomu widoku]	336
CCXCIX. Wybór	337
CCC. Szlachcic polski Jan Trupski	338
CCCI. [od niepewności trzymaj mnie Panie]	339
CCCII. [od niepewności trzymaj mnie]	340
CCCIII. [od niepewności trzymaj mnie/ Panie]	341
CCCIV. Sielanka	342
CCCV. [Hryniawska wie co mówi i ja jej wierzę]	343
CCCVI. [jesień już Panie i zapamiętania tyle co nic] . . .	344
CCCVII. [zatem dlaczego dlaczego nie da]	345
CCCVIII. [zatem dlaczego dlaczego nie da/ sobie]	346
CCCIX. Rodowód	347
CCCX. Notatka na marginesie	348
CCCXI. Rozgrzeszenie	349
CCCXII. [chłopiec czytający paryską „Kulturę”]	350
CCCXIII. Odprawa	351
CCCXIV. [przyjść w jednej bliźnie ciała]	352
CCCXV. [przyjść w jednej jedynej bliźnie]	353
CCCXVI. [śpiewaliśmy wieczne odpoczywanie]	354
CCCXVII. [dobrze ją pamiętam po niejednym pocałunku] . .	355
CCCXVIII. Zawodnik	356
CCCXIX. Piosenka o przepiciu	357
CCCXX. Odbiorca	358
CCCXXI. [jeszcze kiedyś napomknę na czym]	359
CCCXXII. [ten wielki dom jest za wielki]	360

PIOSENKA O ZALEŻNOŚCIACH I UZALEŻNIENIACH (2008)

CCCXXIII. [daj mi słowa abym kres]	363
CCCXXIV. [zanim ks. Skorodecki uratował od ruiny]	364
CCCXXV. [zanim ks. Skorodecki uratował]	365
CCCXXVI. [przychodzą do mnie ludzie]	366
CCCXXVII. [przychodzą do mnie ludzie których]	367
CCCXXVIII. [przychodzą do mnie ludzie (Jasiejo, Jasiusio i Jasieczko)]	368
CCCXXIX. [zawsze byłem tego zdania]	369
CCCXXX. Piosenka pastuszką	370
CCCXXXI. [to nie jest tak że zapominam]	371
CCCXXXII. [z językiem trzeba twardo]	372
CCCXXXIII. [jeszcze nie umiem słowa Polska]	373
CCCXXXIV. [przyjaciół to ktoś kto po latach]	374
CCCXXXV. [bądźmy szczerzy księgozbiory nie są nam]	375
CCCXXXVI. [musisz się z tym pogodzić że księgozbiory]	376
CCCXXXVII. [przeczytaj nekrolog przedwcześnie zmarłego]	377
CCCXXXVIII. [musisz się z tym pogodzić musisz i to]	378
CCCXXXIX. [przyjaciół to ktoś kto przychodzi]	379
CCCXL. [odkąd umarła mu matka w wyniku choroby]	380
CCCXLI. [przyglądam się młodej lecz nieładnej]	381
CCCXLII. [odszedł spokojnie i łagodnie]	382
CCCXLIII. Kołysanka	383
CCCXLIV. Piosenka o ziele	384
CCCXLV. Silva rerum	385
CCCXLVI. [żywemy tak płytko że nie możemy napisać]	386
CCCXLVII. [żywemy tak płytko że nie możemy napisać/ powieści]	387
CCCXLVIII. [moja przyjaciółka przynosi mi ślimaki]	388
CCCXLIX. [ślimak którego przynosisz do kliniki]	389
CCCL. [10 palców czyli 10 prosiaków schizofrenii]	390
CCCLI. [panie doktorze dlaczego kości moich rąk]	391
CCCLII. [panie doktorze dlaczego kości moich rąk/ i nóg]	392
CCCLIII. [schizofrenia jest jak pies]	393
CCCLIV. Piosenka dla Juszyńskiego	394
CCCLV. [w tym mieście nauczyłem się siusiać]	395

CCCLVI. [miało być z dnia na dzień gorzej]	396
CCCLVII. [prowadziłem matkę do miejsca]	397
CCCLVIII. [po śmierci matki zginęły dwie łyzeczki]	398
CCCLIX. [po śmierci matki zginęły dwie]	399
CCCLX. Piosenka o połyku	400
CCCLXI. [z młodszym od siebie nie idź do komnaty]	401
CCCLXII. [z młodszym od siebie nie idź nad czystą wodę]	402
CCCLXIII. [wczoraj i dzisiaj piłem pigwówkę]	403
CCCLXIV. [pobudza mnie natomiast absolwent]	404
CCCLXV. Zaczepka	405
CCCLXVI. [powrót jest niemożliwy nie nie]	406
CCCLXVII. [a my tam i z powrotem tak tak]	407
CCCLXVIII. Piosenka o posunięciach	408
CCCLXIX. Piosenka dla babci klozetowej	409
CCCLXX. [udaję iż śpię bardziej]	410
CCCLXXI. [zapamiętałem początek wiersza]	411
CCCLXXII. [Panie Boże ukrywający twarz w twarzy]	412

RZECZYWISTE I NIERZECZYWISTE STAJE SIĘ JEDNYM CIAŁEM (2009)

CCCLXXIII. [nie został kamień na kamieniu]	415
CCCLXXIV. [nie został kamień na kamieniu w Kapliczach]	416
CCCLXXV. Ars poetica	417
CCCLXXVI. [tyle jest spraw do omówienia]	418
CCCLXXVII. [dlaczego najpierw umierają]	419
CCCLXXVIII. [dlaczego najpierw zmarła stara Darowska]	420
CCCLXXIX. [jak dobrze jak dobrze jest powstać]	421
CCCLXXX. [Panie wykrzyknąłem oto poszedłem]	422
CCCLXXXI. Piosenka wołkowska	423
CCCLXXXII. Rzeczywiste i nierzeczywiste staje się jednym ciałem	424

Alfabetyczny spis tytułów i incipitów	426
---------------------------------------	-----